

There are no translations available.



autor: Szymon Gońbiewski

### Bitwa pod Brandy Station (9 czerwca 1863)

Była to jedna z największych bitew kawaleryjskich stoczonych podczas amerykańskiej wojny secesyjnej, gdyż spośród około 20 000 żołnierzy biorących w niej udział około 17 000 służyło w kawalerii.

Bitwa pod Brandy Station jest także uważana za początek kampanii gettysburskiej. Armia Północnej Wirginii szykowała się wtenczas do swojej drugiej inwazji na terytorium Unii. Dlatego też kawaleria Armii Potomaku w sile 8000 oficerów oraz podoficerów i szeregowców, przy wsparciu 3000 żołnierzy piechoty, zdecydowała się zaatakować kawalerzystów Jeba Stuarta stacjonujących w okolicy Brandy Station.

Jego siły wynosiły wtenczas około 9500 ludzi. Wywiad federalny był przekonany, że konfederaci przygotowują się do rajdu na linie zaopatrzeniowe Armii Potomaku, i nie zdawał sobie sprawy, że w wojskach generała Roberta Edwarda Lee trwają przygotowania do ogólnej ofensywy. Tymczasem Stuart nie przewidywał żadnego niebezpieczeństwa i dzień wcześniej, to jest 8 czerwca 1863 r., jego żołnierze brali udział w wielkiej rewii zorganizowanej dla generała Lee.

Następnego dnia, nie przewidując zbliżającego się niebezpieczeństwa, kawaleria Armii Północnej Wirginii odpoczywała po męczącym pokazie [\[1\]](#).

Tymczasem o godzinie 4.30 rano kolumna federalna dowodzona przez generała Johna Buforda, licząca około 5500 kawalerzystów, zaskoczyła konfederackie pikiety w pobliżu Beverly's Ford nad rzeką Rappahannock. Brygada generała brygady Williama Edmondsona „Zrzędy” Jonesa była pierwszym oddziałem, który stawiał czoła nacierającym wojskom federalnym. Oddział ten dał czas reszcie żołnierzy Stuarta na zorganizowanie linii obrony.

Walcząc głównie w szyku pieszym i mając wsparcie doskonałej artylerii konnej, konfederaci byli w stanie chwilowo powstrzymać natarcie sił Unii. Wkrótce konfederaci zostali jednak zmuszeni do przegrupowania swych sił, tak aby mogli stawić czoła nowemu zagrożeniu w postaci 2800 żołnierzy generała Davida McMurtrie Gregga, którzy po sforsowaniu rzeki Rappahannock pod Kelly's Ford zaatakowali przeciwnika od strony Fleetwood Hill. W tym miejscu mieściła się kwatera główna Jeba Stuarta. Tutaj też bitwa miała najbardziej „kawaleryjskie” oblicze. Po kilku szarżach i kontrszarżach konfederatom z brygady Wade'a Hamptona, udało się ostatecznie utrzymać wzgórze [\[2\]](#).

Nie mogąc doprowadzić do zwycięskiego zakończenia bitwy, głównodowodzący kawalerią federalną, generał Alfred Pleasonton, zdecydował się na wycofanie swych sił z pola walki. Straty Unii tego dnia wyniosły 866 żołnierzy [\[3\]](#), a Konfederacji 575 ludzi. Pomimo przegranej bitwy, kawaleria Armii Potomaku nabrała większej pewności siebie, podejmując od tej chwili bardziej odważne działania i powoli zdobywając przewagę nad swoim przeciwnikiem z Południa [\[4\]](#).



